

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej,

w dniu 8 września 2022 r.,

w sprawie M. S.

skazanego z 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z

art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., art. 190 § 1

k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 września 2021 r., sygn. akt II AKa

[...], zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 1 kwietnia 2021 r.,

sygn. akt II K [...],

postanowił

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skazanego z obowiązku ponoszenia kosztów

postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 24 listopada 2019 roku w P., woj. [...] działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia, używając ostrego narzędzia w postaci noża usiłował dokonać zabójstwa swojej ówczesnej żony D. B. – S. w ten sposób, że zadał jej trzymanym w ręce nożem z ostrzem o długości 12 cm co najmniej kilkanaście uderzeń w głowę, klatkę piersiową oraz lewą i prawą

rękę powodując obrażenia ciała w postaci: rany klutej klatki piersiowej po stronie lewej w wysokości IX żebra w linii pachowej środkowej dł. 2,5-3 cm penetrująca do jamy opłucnej z odłą opłucnową, skutkujące u pokrzywdzonej powstaniem po stronie zewnętrznej piersi lewej w linii pachowej przedniej przerostowej blizny koloru różowego o wymiarach ok 35 mm x 5 mm oraz drugiej blizny o wymiarach ok. 30 mm x 3-4 mm; ran ciętych głowy - okolicy czołowo - ciemieniowej długości ok 10 cm, okolicy potylicznej dł. ok. 3 cm oraz policzka lewego dł. ok. 6 cm, skutkujące u pokrzywdzonej powstaniem linijnej, nieco przerostowej blizny koloru białego twarzy po jej lewej stronie okolicy łuku jarzmowego schodzącej na policzek o wymiarach ok. 75 mm x 1-2 mm; licznych ran ciętych ramienia i przedramienia lewego z uszkodzeniem mięśni i naczyń tętniczych z obfitym krwawieniem, skutkujące u pokrzywdzonej powstaniem blizn o wym. 45 mm x 3 mm, o wym. 100 mm x 3-4 mm, o wym. ok. 40 mm x 3 mm, o wym. 20 mm x 2 mm, o wym. 30 mm x 2 mm, o wym. 90 mm x 3-4 mm, o wym. 50 mm x 3-4 mm, o wym. ok 15 mm x 1-2 mm; ran ciętych przedramienia prawego, skutkujące u pokrzywdzonej powstaniem blizny grzbietu dłoni prawej koloru czerwonego na wysokości II kości śródręcza prawego o wym. ok. 25 mm x 2 mm, skutkujących u pokrzywdzonej ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu oraz trwałym, istotnym zeszpeceniem lub zniekształceniem ciała, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonej, przy czym czynu tego dokonał mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozumienia znaczenia popełnionego czynu i pokierowania swoim postępowaniem,

tj.: o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

2. w dniu 24 listopada 2019 r. w P., woj. [...], groził swojej ówczesnej żonie D. B. – S. pozbawieniem życia, czym wzbudził w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę spełniania groźby, przy czym czynu tego dokonał mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozumienia znaczenia popełnionego czynu i pokierowania swoim postępowaniem,

tj.: o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

3. w dniu 24 listopada 2019 r. w R., woj. [...] znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym zgodnie z przeprowadzonymi pomiarami: o godz. 21.26 - 0,99 mg/1, o godz. 21.41 - 0,98 mg/1, o godz. 22.06 - 0,97 mg/1, o godz. 22.42 - 0,94 mg/1, o godz. 22.45 - 0.94 mg/1 alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny - samochód osobowy marki A. [...] o nr rej. [...], przy czym czynu tego dokonał mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozumienia znaczenia popełnionego czynu i pokierowania swoim postępowaniem,

tj.: o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

4. w dniu 13 października w P., woj. [...], groził swojej ówczesnej żonie D. B. – S. pozbawieniem życia, czym wzbudził w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę spełnienia groźby, przy czym czynu tego dokonał mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozumienia znaczenia popełnionego czynu i pokierowania swoim postępowaniem,

tj.: o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2021 r. w sprawie o sygn. akt: II K [...] uznał skazanego M. S. za winnego popełnienia czynu wyżej opisanego w punkcie 1, a stanowiącego przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał go na karę 15 lat (piętnastu) lat pozbawienia wolności, orzekł na podstawie art. 39 pkt 2b k.k. i art. 41a § 1 k.k. wobec oskarżonego M. S. środek w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej D. B. na odległość nie mniejszą niż 50 metrów na okres 15 (piętnastu) lat, połączonego z obowiązkiem dozoru elektronicznego w miejscu zamieszkania oskarżonego.

Nadto uznał M. S. za winnego czynu wyżej opisanego w punkcie 2, stanowiącego przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. skazał go na karę roku pozbawienia wolności, uznał także go za winnego czynu wyżej opisanego w punkcie 3 stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy 178 a § 1 k.k. skazał go na karę roku pozbawienia wolności zaś na podstawie art. 42 § 2 k.k. i 63 § 4 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek kamy w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w

ruchu lądowym na okres pięciu lat, zaliczając na poczet orzeczonego środka okres zatrzymania prawa jazdy do dnia 24 listopada 2019 r., na zasadzie art. 43 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do uiszczenia świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000,00 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Uznał też go za winnego czynu wyżej opisanego w punkcie 4 stanowiącego przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy 190 § 1 k.k. skazał go na karę roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 k.k. w miejsce orzeczonych jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzył skazanemu łączną karę 15 lat pozbawienia wolności, na podstawie art. 93 a § 1 pkt 2 i 3 k.k. orzekł wobec niego środek zabezpieczający w postaci obowiązku poddania się terapii i terapii uzależnień, na zasadzie art. 46 § 2 k.k. orzekł, w miejscu obowiązku naprawienia szkody, na rzecz pokrzywdzonej D. B. nawiązkę w łącznej kwocie 50.000 zł.

Od wyroku tego apelację złożyli; obrońca skazanego oraz prokurator.

W dniu 9 września 2021 r. Sąd Apelacyjny w [...], po rozpoznaniu obu apelacji, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenie o karze łącznej oparte na przepisach art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k., jako podstawę wymiaru kary za czyn wskazany w pkt I wyroku przyjął przepisy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i karę wymierzoną za to przestępstwo obniżył do 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności, obniżył okres na jaki orzeczono środek kamy w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej D. B. na odległość mniejszą niż 50 metrów do 10 (dziesięciu) lat i orzekł, że środek ten będzie kontrolowany w systemie dozoru elektronicznego przez okres 12 (dwunastu) miesięcy i na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych kar pozbawienia wolności wymierzył M. S. karę łączną 11 (jedenastu) lat pozbawienia wolności.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego zarzucając:

„1 rażące naruszenie przepisów prawa, poprzez błędne, nieuwzględniające zasady orzekania wynikającej z treści art. 7 k.p.k. rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez

nieprawidłowe rozważenie zarzutów apelacji wskazujących na nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść skazanego w kontekście stopnia jego winy, a także na niewskazanie dlaczego Sąd I instancji nie skorzystał z możliwości zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary mimo, że skazany działał w warunkach art. 31 § 2 k.k.,

1. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutu apelacji wskazującego na błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na niesłusznym ustaleniu, że skazany w dniu 24 listopada 2019 r. usiłował dokonać zabójstwa swojej ówczesnej żony D. B.-S. działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia oraz ewentualnego działania skazanego w pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami;
2. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez nieprawidłowe rozważenie zarzutu apelacji wskazującego na rażącą niewspółmierność kary i nawiązki na rzecz pokrzywdzonej w kwocie 50.000 zł w zakresie, w jakim Sąd II instancji zupełnie pomija przy ich wymiarze długotrwałe zachowanie pokrzywdzonej przed zaistnieniem czynu, motywy działania skazanego, a przede wszystkim działanie skazanego w warunkach znacznie ograniczonej poczytalności (art. 31 § 2 k.k.), którą Sądy zauważają w treści uzasadnienia, ale zdają się zupełnie pomijać podczas czynienia ustaleń faktycznych w sprawie, analizie dowodów i wymiarze kary;
3. rażącą niewspółmierność orzeczonych wobec skazanego jednostkowych kar pozbawienia wolności - przede wszystkim 10 lat bezwzględnego pozbawienia wolności oraz w łącznym wymiarze 11 lat bezwzględnego pozbawienia wolności przy zastosowaniu zasady asperacji, co w kontekście okoliczności przedmiotowych i podmiotowych zdarzenia jest wymiarem zbyt surowym, niewspółmiernym z dotychczas prowadzonym trybem życia przez skazanego zgodnego z prawem, dotychczas niekaranego, a przede wszystkim działaniem skazanego w warunkach znacznie ograniczonej poczytalności (art. 31 § 2 k.k.)”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem, na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Jej argumentacja, to w istocie dowolne refleksje Autora na temat wyobrażanego stanu wolicjonalnego i motywacyjnego skazanego, w jakim mógł znajdować się on w chwili popełniania czynu zarzucanego mu w pkt 1 aktu oskarżenia, działając się w stanie ograniczonej poczytalności. Refleksje te przywodzą Autora kasacji do wniosku, że oskarżony nie działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej. Tyle, że Sąd I instancji takich wątpliwości nie miał a kontrolujący dokonaną przezeń ocenę dowodów Sąd odwoławczy, w ramach w sumie rzetelnej kontroli odwoławczej, ocenę tę podzielił. Autor kasacji podnosząc zarzut nierzetelności kontroli odwoławczej nie tyle wykazuje błędy dowolności w rozumowaniu obu sądów orzekających, ile prezentuje własną wersję w zakresie oceny strony podmiotowej działania skazanego, w dodatku uciekając od powiązania jej ze stroną przedmiotową tego działania (wielkość zadanych uderzeń nożem i okoliczności w jakich to nastąpiło, nie całkiem nagłe zachowanie, gdy zważyć, że idąc w celu napotkania pokrzywdzonej, zabrał ze sobą nóż przypadkowo znajdujący się w samochodzie jego ojca, czy to, że zaprzestał on ataku tylko i wyłącznie wskutek złamania ostrza noża, co umożliwiło pokrzywdzonej ucieczkę). Nieporozumieniem zasadniczym jest nadto teza obrońcy, że skoro skazany działał w stanie ograniczonej poczytalności to, w kontekście opinii psychiatryczno – psychologicznej – „nie miał on pełnej świadomości podejmowanych przez siebie działań, a więc nie mógł mieć zamiaru pozbawienia życia” pokrzywdzonej. Jasne jest bowiem, jak trafnie zauważa Sąd odwoławczy, że działanie w warunkach ograniczonej poczytalności nie wyłącza możliwości przyjęcia działania sprawcy, popełniającego przestępny czyn z zamiarem bezpośrednim, zaś ustalenia w tym przedmiocie zawsze należą wyłącznie do sądu. In concreto zaś, należy stwierdzić, że dokonane w tej mierze ustalenia, wynikające z określonej oceny materiału dowodowego Sądu meriti i aprobowanego ją Sądu odwoławczego z całą pewnością nie mogą być uznane za rażąco dowolne. Wobec

powyższego, to, że obrońca skazanego widzi możliwość dokonania odmiennej oceny tego materiału w tej mierze nie ma żadnego znaczenia.

W tym kontekście warto przypomnieć, że w obowiązującym systemie polskiego procesu karnego, postępowanie karne jest dwuinstancyjne zaś kasacja jest tylko nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest więc istotnie ograniczona, jako że jej celem jest jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze, wobec czego w toku postępowania kasacyjnego nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów i nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych. Z całą pewnością też z tego powodu zarzuty kasacyjne, jeżeli mają być skuteczne, nie mogą sprowadzać się do powtórzenia zarzutów stawianych w apelacji, lecz muszą wskazywać bądź to na pominięcie któregoś z nich przez sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej bądź też na wadliwe ich rozpoznanie w toku tej kontroli. Chodzi bowiem o to, że kasacja nie powinna zmierzać wyłącznie do poddania zaskarżonego orzeczenia zwykłej kontroli instancyjnej, bo nie chodzi wtedy o to, by poddać ocenie sądu kasacyjnego jakość dokonanej kontroli odwoławczej lecz o wymuszenie ponownej, właściwej dla kontroli instancyjnej, weryfikacji prawidłowości dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Analizując zatem, na tle wyżej poczynionych uwag, istotę zarzutów kasacyjnych sformułowanych przez obrońcę skazanego, trudno nie zauważyć, że stanowią one powtórzenie zarzutów apelacyjnych. Uzasadnienie zarzutów opisanych w pkt 1- 2 kasacji sprowadza się bowiem w rzeczywistości, nie tyle do wykazywania błędów logicznych lub mających cechy rażącej dowolności w rozumowaniu Sadu odwoławczego, ile do forsowania własnej oceny dowodów w sferze oceny strony podmiotowej działania skazanego. Tymczasem Sąd odwoławczy miał prawo do zaaprobowania, jako trafnej, przeprowadzonej w tej sferze przez sąd pierwszej instancji oceny zebranych dowodów i uczynił to, stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k..

Na poziomie ogólności zresztą można zauważyć, że przecież fakt, że skazany kochał żonę i był o nią patologicznie zazdrosny nie oznacza sam w sobie, że

działaniu skazanego, nie mógł towarzyszyć, choćby i nagły, zamiar bezpośredni pozbawienia jej życia (znane są przypadki „zabójstwa z miłości”, z zemsty lub z poczucia upokorzenia).

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wystarczająco odniósł się także do jego postulatu związanego z koniecznością przyjęcia, że M. S. przypisanego mu przestępstwa (z pkt I wyroku) dopuścił się w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Na stronach 10 - 11 uzasadnienia zaskarżonego wyroku zawarty jest dość wnikliwy wywód tego Sądu odnośnie znamion uprzywilejowanego typu zabójstwa, jakim jest zabójstwo w afekcie, powiązany następnie z okolicznościami sprawy niniejszej, sposobem działania przestępczego sprawcy i okolicznościami poprzedzającymi to zajście, a także jego zachowaniem po całym zdarzeniu oraz wnioskami opinii sądowo-psychiatrycznej. Dopiero wnikliwa ocena ww. okoliczności doprowadziła Sąd II instancji do nie noszącego cech rażącej wadliwości wniosku, iż przestępstwa popełnionego przez M. S. nie można zakwalifikować z § 4 art. 148 k.k. Przy tym wiadomo, że uzasadnienia dla ewentualnego przyjęcia działania w okolicznościach je usprawiedliwiających w rozumieniu tego przepisu, nie można poszukiwać w samym tylko stanie "ograniczonej poczytalności".

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika także, że – wbrew twierdzeniom skarżącego - Sąd Apelacyjny dostrzegł stawiany w apelacji zarzut odnośnie do „działania skazanego w warunkach art. 31 § 2 k.k.”. Sąd odwoławczy podzielił ocenę Sądu meriti, iż okoliczność ta nie jest sama w sobie wystarczająca do zastosowania wobec M. S. dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary. Na kartach 4-5 uzasadnienia Sąd odwoławczy zaprezentował zresztą szczegółową argumentację w tej kwestii. Uwzględniając częściowo argumentację obrońcy zaprezentowaną w apelacji Sąd ad quem odnotował, iż Sąd meriti nie uwzględnił takich okoliczności jak niekaralność oskarżonego, jego pozytywnej opinii w miejscu zamieszkania i pracy czy w końcu motyw jego działania. Dlatego też wywiedziony środek zaskarżenia spowodował zmianę zaskarżonego wyroku w tym zakresie i obniżenie orzeczonej kary pozbawienia wolności, czego zdaje się nie zauważać skarżący. Przecież to właśnie rzetelna i wnikliwa analiza oceny zachowania skazanego przez Sąd odwoławczy skutkowałą obniżeniem kary jednostkowej za

czyn opisany w pkt I wyroku Sądu I instancji (dot. usiłowania zabójstwa) z 15 lat do 10 lat pozbawienia wolności i w konsekwencji zmiany kary łącznej z 15 lat do lat 11. Przy czym obniżając karę Sąd ten uwzględnił stopień zawinienia wynikający między innymi ze stanu zdrowia psychicznego skazanego wskazanego w opinii biegłych psychiatrów, omawiając dodatkowo dość wnikliwie dyrektywy wymiaru kary i zasady jej łączenia. I te rozważania Sądu odwoławczego, w swej istocie zawierają odpowiedź na pytanie nurtujące obrońcę skazanego, dlaczego nie skorzystano z **możliwości** nadzwyczajnego złagodzenia kary (ano właśnie dlatego, że za współmierną Sąd odwoławczy uznał, w ramach swobodnego sędziowskiego uznania, karę dziesięciu lat pozbawienia wolności a więc karę mieszczącą się w granicach ustawowego zagrożenia). Uwagi powyższe mają zresztą charakter jedynie porządkujący bowiem nie powinno umykać uwagi, że nie jest dopuszczalne w kasacji podnoszenie zarzutu rażącej niewspółmierności kary także wtedy, gdy ma ona wynikać z dopuszczalnego jedynie (sąd może) niezastosowania wobec skazanego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Zarzut podniesiony pkt. 3 kasacji należało także ocenić jako oczywiście bezzasadny. Sąd odwoławczy na stronach 14-15 uzasadnienia wskazał powody, dla których orzeczona kwota tytułem nawiązki nie jest wygórowana, podkreślając szczególnie stopień skrzywdzenia D. S.. Sąd nie kierował się tu kryteriami, jakie brane są pod uwagę przy wymiarze kary, co jednoznacznie wynika z treści art. 56 k.k., a celem jego nie jest dolegliwość wobec sprawcy, lecz naprawienie szkody majątkowej i niemajątkowej wyrządzonej przestępstwem oraz zrekompensowanie osobie pokrzywdzonej cierpień doznanych od sprawcy przestępstwa.

Zarzut dotyczący rażącej niewspółmierności orzeczonych wobec skazanego kary jednostkowych oraz kary łącznej należało ocenić w kategoriach oczywistej niezasadności, mając chociażby na uwadze fakt dokonanej zmiany wyroku Sądu I instancji w zakresie orzeczonych kar (jednostkowych i łącznej) na korzyść skazanego, co zostało też należycie uzasadnione.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, przy zwolnieniu skazanego z obowiązku uiszczenia kosztów postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.).

[as]

